

Sygn. akt XXIII Ga 924/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Alicja Dziekańska
Sędziowie:	SO Renata Puchalska SR (del.) Radosław Młyński (spr.)
Protokolant:	prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 24 lipca 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...) w Warszawie

z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt IX GC 1974/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz (...) Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W. 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pozwem z dnia 22 marca 2013 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4579, 25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 29 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Rejonowy dla (...) w Warszawie IX Wydział Gospodarczy w dniu 16 kwietnia 2013 r. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. wydanym w sprawie IX GC 1947/13 Sąd Rejonowy dla (...) w Warszawie Sąd Gospodarczy IX Wydział Gospodarczy zasądził od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 3 195, 50 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września 2012 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w

W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 273, 14 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, orzekając także o zwrocie kwoty 228, 12 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wydatki

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i prawnych:

W dniu 6 czerwca 2012 r. uszkodzony został pojazd F. (...) o nr rej. (...) na skutek kolizji, za której zaistnienie odpowiedzialność ponosił kierowca ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W dniu 2 lipca 2012 r. uszkodzony pojazd został wstawiony do warsztatu naprawczego, potrzeba przeprowadzenia dodatkowych oględzin została zgłoszona towarzystwu ubezpieczeń w dniu 7 lipca 2012 r. W dniu 23 lipca 2012 r. dostarczono do warsztatu kosztorys obejmujący dodatkowy zakres naprawy. Warsztat zamówił części zamienne w dniu 24 lipca 2012 r., a odebrał je 30 lipca 2012 r. Naprawa została zakończona w dniu 31 lipca 2012 r., pojazd został odebrany w dniu 2 sierpnia 2012 r.

W oparciu o sporządzoną w sprawie niniejszej opinię biegłego Sąd Rejonowy ustalił, że okres przestoju uszkodzonego pojazdu w warsztacie naprawczym winien wynieść 26 dni, przy czym technologiczny czas naprawy obejmował dwa dni. W dniu 2 lipca 2012 r. pomiędzy poszkodowaną jako najemcą a powodem jako wynajmującym zawarta została umowa najmu pojazdu zastępczego, której przedmiotem był samochód P. (...) o nr rej. (...). Równocześnie poszkodowana przełała wierzytelność o odszkodowanie z tego tytułu wobec ubezpieczyciela na pow⁽¹⁾oda. Powód w dniu 2 sierpnia 2012 r. wystawił na rzecz poszkodowanej M. D. (1) fakturę VAT opiewającą na kwotę 8 579, 25 zł brutto (6 975, 00 zł netto) tytułem najmu pojazdu przez okres 31 dni. Pismem z dnia 8 sierpnia 2012 r. doręczonym w dniu 14 sierpnia 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8 579, 25 zł. Strona pozwana z powyższej kwoty pokryła 4 000, 00 zł. Stawki czynszu najmu pojazdu klasy P. (...) w lipcu i sierpniu 2012 r. na lokalnym rynku (...) zawierały się w przedziale od 229, 00 zł netto (uśredniona wartość dla firm lokalnych) do 320, 00 zł (A.).

Sąd Rejonowy przyjął, że powództwo podlegało uwzględnieniu co do kwoty 3195, 50 zł wskazując, że roszczenie powoda ma swoją podstawę w art. 822 § 1 k.c. w związku z art. 509 § k.c. oraz w art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) Wynajęcie samochodu zastępczego na okres naprawy uszkodzonego może stanowić szkodę, która pozostaje ze zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 k.c, tym bardziej, iż jak wynika z materiału pojazd był poszkodowanemu potrzebny, a Sąd ustalił, iż między powodem a poszkodowaną zawarta została umowa najmu, a przelew wierzytelności zwalniający pozwaną z długu w postaci czynszu był skuteczny.

Zdaniem Sądu Rejonowego czas najmu pojazdu zastępczego był uzasadniony koniecznym czasem jego naprawy w wymiarze 26 dni. Z adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą (art. 361 § 1 i 2 k.c.) winno wynikać, iż czas wynajmu, a co za tym idzie związany z tym koszt

jako szkoda, nie może przekroczyć czasu koniecznej naprawy. Przekroczenie tego czasu czyni ów koszt niezwiązany ze szkodą i nie podlegający refundacji w ramach odszkodowania. Przyjąć również należy zasadę działania poszkodowanego w ramach minimalizacji następstw szkody. Miernik staranności działania poszkodowanego powinien być taki sam, niezależnie, czy odszkodowanie jest pokrywane przez ubezpieczyciela, czy też nie ma takiej sytuacji. Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro uszkodzony pojazd wstawiony został do warsztatu naprawczego w dniu 2 lipca 2012 r. oznacza to, iż już w dniu następnym, czyli 3 lipca 2012 r. warsztat powinien przeprowadzić oględziny pojazdu obejmujące m.in. demontaż uszkodzonych części, w tym samym dniu warsztat powinien przesłać do zatwierdzenia pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń wykonaną przez siebie kalkulację naprawy. Ubezpieczyciel nie może ponosić konsekwencji niewłaściwej organizacji naprawy pojazdu, czy wydłużonego czasu jej trwania. Biorąc pod uwagę czas oczekiwania na akceptację przez pozwanego zakresu naprawy, co trwało 16 dni oraz okres 6 dni oczekiwania na części zamienne warsztat naprawczy powinien złożyć zamówienie na części w dniu 20 lipca 2012 r., a po ich otrzymaniu w dniu 26 lipca 2012 r. powinien ukończyć naprawę w dniu 27 lipca 2012 r. W tym samym dniu pojazd powinien zostać odebrany przez poszkodowaną.

W odniesieniu do stawek czynszu najmu powoda Sąd Rejonowy uznał, że wynikają one z łączącej stron) umowy, przy czym analiza wysokości tychże stawek dotyczy bardziej kwestii działań poszkodowanego w ramach minimalizacji następstw szkody. Sąd pierwszej instancji wskazał, że w dobie gospodarki rynkowej nie ma cen sztywnych, zaś na rynku występuje pewna rozpiętość cen. W oparciu o opinię biegłego sądowego ustalił, że stawki czynszu najmu pojazdu klasy P. (...) w lipcu i sierpniu 2012 r. na lokalnym rynku (...) zawierały się w przedziale od 229, 00 zł brutto (uśredniona wartość dla firm lokalnych) do 320 zł (A.). Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób więc określić stawek powoda - 276, 50 zł brutto za dobę, za zawyżoną i to nawet w stosunku do podmiotów lokalnych - 229, 00 zł brutto. O tym, że dana stawka jest w rażący sposób zawyżona można mówić w sytuacji, gdyby stawka ta była wielokrotnością stawek najwyższych funkcjonujących na rynku, a nie w sytuacji, gdy różnica ta wynosi niespełna 20 %.

W świetle poczynionych ustaleń całkowity koszt najmu pojazdu zastępczego przez okres 26 dni w ocenie Sądu pierwszej instancji winien wynieść 7195, 50 zł brutto. Skoro w postępowaniu likwidacyjnym pozwany zapłacił na rzecz powoda 4000,00 zł, zasądzeniu podlegała kwota 3195, 50 zł na podstawie art. 822 § 1 k.c., art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 k.c. W pozostałym zakresie roszczenie powoda zostało oddalone jako niezgodne z treścią art. 361 § 1 k.c.

O żądaniu odsetkowym Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 -2 k.c. zasądzając odsetki ustawowe od dnia 14 września 2012 r. tj. po upływie terminu, o którym mowa w art. 817 § 1 k.c., w pozostałym zakresie roszczenie oddalając.

Sąd Rejonowy orzekł w wyroku o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. uznając powoda za wygrywającego proces w 69, 77 %, pozwanego zaś w pozostałej części czyli w 30, 23 %, dokonując ich wzajemnej kompensaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 2) i zarzucając mu:

1. Naruszenie prawa procesowego tj.

1) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dowolne uznanie, że opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego, przesądza o uzasadnionym czasie naprawy, podczas gdy biegły ją sporządzający nie posiada zweryfikowanej, adekwatnej wiedzy specjalnej w zakresie przyjętej racjonalnej praktyki pracy w serwisie, procesie organizacji naprawy, dlatego brak jest podstawy do przyjęcia iż jego ustalenia w zakresie technologicznego czasu naprawy w tej konkretnej sprawie są rzetelne i poparte adekwatną fachową wiedzą, przy uwzględnieniu panujących tam warunków i przy założeniu właściwej organizacji pracy, a więc w zakresie w jakim Sąd ustalił okoliczność zasadnego czasu naprawy pojazdu wyłącznie w oparciu o nieadekwatną opinię, bez uwzględnienia dowodów i argumentów strony powodowej,

2) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego pobieżną analizę oraz ocenę dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu apelacji, w tym ocenę, iż opinia biegłego stanowi podstawę uznania, że czas technologiczny określony przez biegłego jest wystarczający do naprawy uszkodzonego w kolizji z dnia 6 czerwca 2012 r. pojazdu, w sytuacji, gdy wyliczony przez biegłego czas technologiczny to wielkość teoretyczna, oderwana od okoliczności faktycznych konkretnej sprawy,

3) art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a w szczególności pominięciu zeznań świadka M. D. (1) poprzez uznanie ich jako mało istotne dla rozstrzygnięcia sprawy tj. w zakresie w jakim poszkodowany miał możliwość odbioru naprawionego pojazdu z zakładu naprawczego w terminie 27 lipca 2012 r.,

4) art. 233 k.p.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, iż strona pozwana skutecznie wykazała powołaną w sprawie opinią biegłego, że uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wynosił 26 dni, w sytuacji, w której ów biegły nie był kompetentny do wypowiedzania się na temat racjonalizacji czasu pracy zakładu naprawczego z uwagi na fakt, iż wykracza to poza jego specjalizację

2. Naruszenie prawa materialnego tj.

1) art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie kwoty sprzecznej z zasadą pełnej kompensaty szkody na skutek uznania, że w związku przyczynowym z kolizją z dnia 6 czerwca 2012 r. powstaje szkoda w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego w wymiarze 26 dni, podczas gdy powód wykazał pełną wysokość szkody, sposób jej obliczenia oraz związek przyczynowy ze zdarzeniem,

2) art. 6 k.c. (w związku z art. 3 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.) poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, iż powód nie przedstawił wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, w sytuacji gdy to na poszkodowanym spoczywał obowiązek dowodzenia, że uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu wskazany przez powoda nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą z dnia 6 czerwca 2012 r.

3. Błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść, a polegające na uznaniu, że:

1) technologiczny czas naprawy oznaczony w oparciu o normy producenta odpowiada rzeczywistości, podczas gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że zakład naprawczy nie jest w stanie dokonać naprawy, w okresie wskazanym przez biegłego powołanego w niniejszej sprawie,

2) poszkodowana - M. D. (1) była w stanie odebrać naprawiony pojazd dnia 27 lipca 2012 r. w sytuacji w której na rozprawie M. D. (1) stwierdziła, iż realna możliwość odbioru pojazdu mogła mieć miejsce w dniu 2 sierpnia 2012 r.

3) zakład naprawczy mógł w dnia 3 lipca 2012 r. przystąpić do oględzin pojazdu uszkodzonego, a następnie przesłać sporządzoną kalkulację do pozwanego.

Apelacja zawiera wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja nie była zasadna i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Rejonowego zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego w sposób oczywiście prawidłowy i z uwzględnieniem właściwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd pierwszej instancji ustalił uzasadniony i konieczny czas naprawy uszkodzonego pojazdu na 26 dni. Opinia biegłego sądowego oraz opinia uzupełniająca wydana w sprawie nie zostały w sposób skuteczny przez pozwanego zakwestionowane, w szczególności przez zgłoszenie dalszych wniosków dowodowych w tym przedmiocie. Jeżeli pozwany nadal nie zgadzał się z ustaleniami dokonanymi przez biegłego miał prawo to

uczynić przed Sądem pierwszej instancji i dlatego apelacja, co do zasady stanowi jedynie dalszą polemikę z wnioskami wynikającymi z tej opinii, przyjętymi przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia.

Nie można uznać za zasadne zarzutów powoda, że Sąd Rejonowy oparł się na tej opinii bezkrytycznie, gdyż dokonując jej oceny uznał ją kompletną, rzetelną i przekonującą. Oczywiście taka opinia stanowi co do zasady teoretyczną odpowiedź na pytanie „jaki powinien być czas naprawy”, ale ten teoretyczny czas naprawy, nie jest ograniczony bynajmniej do czasu technologicznego, biegły uwzględnił w nim także czynności okołonaprawcze, rozważany jest w odniesieniu do realiów konkretnej sprawy, a przy jego ustalaniu analizowane są m.in. dokumenty dostarczane przez strony. Dlatego właśnie ów modelowy sposób przeprowadzenia naprawy określa uzasadniony czas, z uwzględnieniem

wpływu zwłoki zarówno warsztatu, jak i ubezpieczyciela. W takim też aspekcie należy ocenić podnoszony w apelacji zarzut braku zwłoki serwisu naprawczego w dokonywaniu naprawy. Zwrócić należy uwagę, że kwestia ta podlegała ocenie biegłego przy sporządzaniu opinii, a następnie ocenie Sądu przy ocenie wniosków z niej płynących. Nie można nadto kwestionować skutecznie w środku zaskarżenia uprawnień biegłego do sporządzenia takiej opinii w odniesieniu do braku kompetencji co do wypowiedzania się na temat racjonalizacji pracy zakładu naprawczego na co pozwiała biegłemu posiadana przez niego wiedza specjalna. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że biegły przekroczył swoje kompetencje, czego i Sąd pierwszej instancji nie stwierdził.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut apelacji, że pozwany nie wskazał żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń. Podnieść należy, że co do zasady ciężar dowodu spoczywał na powodzie (art. 6 k.c. i 232 k.p.c.). Twierdzenia powoda o faktach zostały jednak częściowo skutecznie zakwestionowane przez pozwanego, a temu zakwestionowaniu z kolei powód skutecznie już nie zaprzeczył. Niewątpliwie zatem Sąd pierwszej instancji wskazując, iż powód nie wykazał zasadności korzystania przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego przez okres 31 dni nie tylko nie naruszył art. 232 k.p.c. i 6 k.c. ale dokonał wykładni tych przepisów w sposób oczywiście prawidłowy.

Nie mogą także ostać się zarzuty skarżącego w zakresie kwestionowania ustaleń Sądu pierwszej instancji, iż poszkodowany, odbierając pojazd z serwisu w dniu 2 sierpnia 2012 r. naruszył zasadę minimalizacji szkody. Brak jest podstaw do przyjęcia takich twierdzeń. W szczególności zwrócić należy uwagę, że świadek M. D. (1) bynajmniej nie zeznała, iż realna możliwość odbioru pojazdu mogła mieć miejsce w dniu 2 sierpnia 2012 r. Z zeznań tego świadka wynika jedynie, że: „Mąż był w delegacji, jak tylko wrócił odebraliśmy samochód”, a nadto „Z samochodu zastępczego korzystałam tylko ja, mąż nie korzystał z tego pojazdu, miał samochód służbowy” (k.348). Trudno więc znaleźć adekwatny związek przyczynowo-skutkowy między nieobecnością męża, a niemożliwością zwrotu wynajmującemu pojazdu przez poszkodowaną, która faktycznie z niego korzystała.

Za chybiony należy uznać nadto zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 361 § 2 k.c., 822 § 1 i 2 k.c. oraz art. 6 k.c. w takim zakresie, w jakim powództwo nie zostało uwzględnione. Oczywiście truizmem jest podnoszone przez powoda twierdzenie, że odszkodowanie nie może być niższe, ani wyższe od poniesionej szkody, gdyż ma zapewnić całkowitą kompensatę uszczerbku majątkowego. Jednakże już tylko w odniesieniu do niego zarzucanie Sądowi pierwszej instancji, iż naruszył te zasady uznając, że zwrot kosztów najmu pojazdu należy się za okres krótszy tj. za 26 dni, gdy powód wykazał, że zasadne było najęcie pojazdu zastępczego przez cały okres korzystania (tj. 31 dni) i przez to, iż w zakresie, w jakim oddalono powództwo, szkoda nie została naprawiona - ostać się nie może.

Jeśli bowiem sam powód słusznie podnosi, że odszkodowanie nie może być wyższe od poniesionej szkody, to należy odwołać się tu do prezentowanego w judykaturze stanowiska, iż szkoda w postaci zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego odnosi się nie do każdego, lecz wyłącznie celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów faktycznie na taki najem poniesionych (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28).

Jeżeli zaś poza kwestią stawki czynszu koszt ten związany także z czasem naprawy uszkodzonego pojazdu, to oczywistym jest, że wielkość ta musi być weryfikowana w tym zakresie w toku postępowania. Trafnie więc wskazał Sąd pierwszej instancji, że przekroczenie tego czasu czyni ów koszt niezwiązany ze szkodą i niepodlegający refundacji w ramach odszkodowania.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy wszechstronnie, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś stanowisko swoje w sposób wyczerpujący i przekonujący uzasadnił. Zarzuty apelującego wymagałyby wykazania uchybienia przez Sąd zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego i zakresu tego uchybienia, co w sprawie nie miało miejsca, a nie jest w takim przypadku wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie.

Mając na uwadze powyższe apelację na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.